

Małgorzata Alberska

Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim w wyborach samorządowych 1990–2006

Acta Politica nr 27, 153-163

2014

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata Alberska*

**KOMITET WYBORCZY MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ
NA ŚLĄSKU OPOLSKIM
W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH 1990–2006**

Dojście w 1989 r. do władzy „Solidarności” i zainicjowane przez nią przemiany ustrojowe stworzyły w Polsce warunki sprzyjające budowie społeczeństwa obywatelskiego. Zasadniczym zmianom uległ system organizacji życia społecznego. Zaczęto powoływać nowe instytucje, a wiele starych przestało istnieć lub musiało przystosować się do nowego ładu politycznego i społecznego. Jak zauważył E. Wnuk-Lipiński: „Radykalna zmiana sięgnęła poziomu życia codziennego milionów ludzi”¹. Do pierwszych aktów prawnych, które zapoczątkowały proces reform w kierunku ustroju demokracji obywatelskiej i upodmiotowienia społeczeństwa, niewątpliwie należy ustawa o samorządzie terytorialnym na szczeblu gminy z 8 marca 1990 r., która likwidowała dotychczasowy system organów jednolitej administracji państwowej. Przywrócenie samorządu terytorialnego w Polsce wymagało dostosowania wielu innych aktów prawnych, włącznie z ustawą zasadniczą. Zmiany w prawodawstwie, zwłaszcza zaś uchwalenie ustaw: „Prawo o stowarzyszeniach” oraz „Partie polityczne”, dało znaczną swobodę w zakładaniu stowarzyszeń oraz partii politycznych i tym samym przyczyniły się do aktywizacji obywateli. Wkrótce zostały też podjęte przygotowania do kolejnego etapu reformy samorządowej, który połączono z przebudową dotychczasowej organizacji i struktury całej administracji państwowej. Nowy system wszedł w życie 1 stycznia 1999 r. Wprowadzał samorząd powiatowy i wojewódzki jako kolejne formy samorządu terytorialnego. Ustawy samorządowe przyznały samorządom gminy i powiatu jako władzy lokalnej oraz samorządowi województwa jako władzy regionalnej szeroki zakres zadań publicznych. Jedną z podstawo-

* Dr Małgorzata Alberska, Uniwersytet Wrocławski, e-mail: m.alberska@hoga.pl.

¹ E. Wnuk-Lipiński, *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Warszawa 1996, s. 13.

wych zasad, na których oparto funkcjonowanie samorządu terytorialnego, jest demokracja przedstawicielska, toteż jego prawidłowy rozwój i funkcjonowanie wymaga od mieszkańców jednostek samorządowych aktywności w dążeniu do realizacji swych interesów i co najmniej korzystania z prawa do czynnego i biernego udziału w wyborach samorządowych.

Zasygnalizowany wyżej proces demokratyzacji państwa sprzyjał ujawnieniu się dążeń i aspiracji mniejszości narodowych oraz etnicznych zamieszkujących Polskę. Zasadnicze znaczenie miał tu fakt, iż nowe władze uznały istnienie tych mniejszości i ich prawo do korzystania ze swobód i praw obywatelskich². Liderzy społeczności mniejszościowych wykorzystali możliwości stworzone przez nowe ustawodawstwo i przystąpili do organizowania i mobilizowania swoich grup. Artykułowali oni poczucie krzywdy i marginalizacji społecznej spowodowane polityką władz okresu PRL-u. Stymulowali zainteresowanie członków grupy własną odmiennością, mobilizowali do ujawniania i manifestowania własnej tożsamości, uświadamiali swe wspólnoty w możliwości wykorzystania polityki do utrwalenia własnych wartości, kultury i tradycji. Przejmowali także kierowanie zachowaniem politycznym grupy etnicznej. Tworzone przez nich stowarzyszenia mniejszości koncentrowały się na zabiegach o uzyskanie jak największego zakresu podmiotowości politycznej i dążyły do uznania ich za reprezentację interesów zbiorowych całych grup, a tym samym – uzyskania wpływu na politykę narodowościową państwa. Należy zatem uznać, że przebudowa państwa sprzyjała zjawisku „polityzacji etniczności” (*politicization of ethnicity*) opisanemu przez J. Rothschilda³.

Dynamika organizacyjna mniejszości zaznaczyła się szczególnie na przełomie 1989/1990 r., a spośród zamieszkujących w Polsce grup mniejszościowych „największa prężność organizacyjna charakteryzowała mniejszość niemiecką”⁴ – najliczniejszą oraz mającą zwarte skupiska na Opolszczyźnie. Mniejszość ta zarejestrowała wówczas łącznie 35 nowych organizacji (najczęściej o zasięgu regionalnym). Inicjatywa wyszła od opolskiego przywódcy mniejszości z Gogolina

² Nowe władze, uznając w 1990 r. istnienie w Polsce mniejszości narodowych i etnicznych, wskazywały, które grupy będą traktowane jako mniejszości. Definicję i ustawową regulację ich statusu przyjęto dopiero w 2005 r. w *Ustawie o mniejszościach narodowych, etnicznych i języku regionalnym*, Dz.U. 2005 nr 17, poz. 141.

³ J. Rothschild, *Ethnopolitics: a Conceptual Framework*, New York 1981; A. Wierzbicki, *Etnopolityka w Azji Centralnej. Między wspólnotą etniczną a obywatelską*, Warszawa 2008, s. 28–67.

⁴ S. Łodziński, *Aktywność społeczno-polityczna mniejszości narodowych. Raport nr 29*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych, listopad 1992, s. 2.

– Johanna Krolla, a liderem w reprezentowaniu interesów ludności niemieckiej stało się Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim (niebawem zmieniło nazwę na Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Śląsku Opolskim), które po zarejestrowaniu miało 172 koła terenowe i 180 tysięcy członków⁵. Mniejszość w swoim miejscu zamieszkania stała się grupą zdolną do odgrywania samodzielnej roli publicznej.

Ta wyjątkowa rola zamieszkującej województwo opolskie części ludności niemieckiej wynika ze specyfiki regionu. Śląsk Opolski to historyczna kraina położona nad górną Odrą, która tradycyjnie stanowi zachodnią część Górnego Śląska. Nazywana także Opolszczyzną, obecnie najczęściej utożsamiana jest z terytorium województwa opolskiego. Reforma administracyjna przeprowadzona w Polsce w drugiej połowie lat 90. początkowo miała zlikwidować województwo opolskie. Ze względu jednak na specyficzną sytuację demograficzną, która poniżej będzie omówiona, a przede wszystkim – wskutek zdecydowanej akcji politycznej mieszkańców, władze ostatecznie zaniechały jego likwidacji. Jednocześnie powiększyły terytorium województwa o tereny powiatu oleskiego (które przed reformą znajdowały się w województwie częstochowskim). Obszar województwa, które według informacji Głównego Urzędu Statystycznego zamieszkuje obecnie 1 031 097 osób⁶, po reformie został podzielony na dwanaście powiatów (w tym jeden grodzki – Opole) oraz siedemdziesiąt jeden gmin: trzy miejskie, trzydzieści dwie miejsko-wiejskich i trzydzieści sześć wiejskich.

W swojej burzliwej historii Śląsk Opolski znajdował się w granicach różnych państw, wskutek czego na jego obszarze ścierały się wpływy wielu kultur. Od zakończenia drugiej wojny światowej znalazł się w granicach państwa polskiego i był terenem nasilonych migracji ludności. Obecnie jest obszarem pogranicza językowo-narodowościowego nie tylko o skomplikowanej historii, ale również wielokulturowym dziedzictwie oraz nietypowej strukturze ludności, niespotykanej w innych regionach. Na Opolszczyźnie ciągle newralgiczną i złożoną sprawą pozostaje problem tożsamości i przynależności narodowej jej mieszkańców, którzy najczęściej określają się jako: Polacy, Ślązacy i Niemcy. Wiele z osób obecnie deklarujących przynależność niemiecką, po zakończeniu drugiej wojny światowej chciało być uznanych za ludność rodzimą, autochtoniczną, i uchronić się przed wysiedleniem. Autochtoni jednocześnie przez napływającą ludność polską z innych ziem traktowani byli na równi z Niemcami i utożsamiani z oprawcami.

⁵ S. Łodziński w cytowanym wyżej *Raporcie* (s. 22) podał, że około 200 tys.

⁶ *Ludność, stan i struktura w przekroju terytorialnym. Stan w dniu 31 XII 2009 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2010, s. 20.

Podlegali także dyskryminacji i wieloletniej polityce władz PRL-u zmierzającej do ennacjonalizacji tego pogranicza. Dziś wielu pozostałych tu śląskich autochtonów skłania się ku niemieckiej opcji narodowościowej, a przymiotniki: śląski, niemiecki, bywają używane synonimicznie⁷.

Oficjalne dane dotyczące struktury etnicznej regionu ustalił GUS na podstawie Spisu Powszechnego z 2002 r. Problematyczną kwestią pozostaje wiarygodność tych wyników, jednak stanowią one podstawę do tworzenia oficjalnych statystyk dotyczących mniejszości w Polsce. O ile w skali kraju Polacy to 96,74% ogółu mieszkańców, to w województwie opolskim stanowią tylko 81,6%. Natomiast osoby deklarujące niepolską przynależność narodową stanowią tu 12,5% mieszkańców województwa, dla wyjątkowo dużej grupy mieszkańców województwa nie ustalono przynależności narodowej – 5,9%⁸. Warto tutaj zaznaczyć, iż Opolszczyznę zamieszkuje 71% ogólnej liczby ludności niemieckiej w Polsce oraz 14% z wszystkich osób deklarujących się jako Ślązacy⁹. Mieszka tu także największa liczba osób z podwójnym (polskim i niemieckim) obywatelstwem¹⁰.

Ludność deklarująca niemiecką przynależność narodową najliczniej zamieszkuje centralne i wschodnie gminy regionu, zwłaszcza te w powiatach: strzeleckim, opolskim, krapkowickim, oleskim, prudnickim, kędzierzyńsko-kozielskim oraz kluczborskim. W dwudziestu ośmiu gminach Opolszczyzny przynajmniej 20% ich mieszkańców zadeklarowało narodowość niemiecką. Są to gminy: Bierawa, Cisek, Pawłowiczki, Polska Cerkiew i Reńska Wieś (w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim), Dobrzeń Wielki, Chrząstowice, Komprachcice, Murów, Łubniany, Prószków, Tarnów Opolski, Turawa (w powiecie opolskim), Izbicko, Jemielnica, Kolonowskie, Leśnica, Ujazd, Krzanowice (w powiecie strzeleckim), Strzeleczki, Walce (w powiecie krapkowickim), Dobrodzień, Radłów, Olesno, Zębowice (w powiecie oleskim), Biała, Głogówek (w powiecie prudnickim) i Lasowice

⁷ Problematykę tę przedstawia m.in. D. Berlińska, *Mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim w poszukiwaniu tożsamości*, Opole 1999; eadem, *Procesy demokratyzacyjne w Polsce a mniejszość niemiecka na Śląsku Opolskim*, „Przegląd Zachodni” 1991, nr 2; omawia ją również: L.M. Nijakowski, *Status grup etnicznych oraz mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce w świetle wyników Narodowego Spisu Powszechnego*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 roku*, red. L. Adamczuk i S. Łodziński, Warszawa 2006, s. 151–163.

⁸ Liderzy organizacji mniejszości narodowych twierdzą, że członkowie mniejszości obawiali się deklarowania swojej narodowości, zob. L.M. Nijakowski, *Status grup...*, s. 148, także: G. Gudaszewski, *Demograficzno-społeczna charakterystyka obywateli polskich deklarujących „narodowość niepolską” w Narodowym Spisie Powszechnym w 2002 roku*, w: *Mniejszości narodowe w Polsce...*, tab. 2, s. 94.

⁹ Ibidem, s. 104.

¹⁰ Ibidem, s. 101.

Wielkie (w powiecie kluczborskim). Gdyby na przykład wziąć pod uwagę ośmioprocentowe kryterium liczby deklarujących narodowość niemiecką, to listę tę należałoby rozszerzyć do trzydziestu ośmiu gmin¹¹. Słusznie zauważył L.M. Nijakowski, że mniejszościowy charakter gmin województwa opolskiego „nie był tajemnicą”, gdyż można było się o tym przekonać nie tylko analizując wyniki wyborów parlamentarnych i samorządowych, ale przede wszystkim analizując aktywność organizacyjną grupy¹².

Nie należy zatem się dziwić, że bardzo szybko ruch mniejszości niemieckiej na Opolszczyźnie spotkał się z masowym poparciem, a bardzo istotnym elementem mobilizacji etnicznej była mobilizacja polityczna i przekonanie, że dążenie do realizacji własnych potrzeb możliwe jest poprzez uczestnictwo w życiu politycznym. Korzystając z prawa do tworzenia własnych komitetów wyborczych i zgłaszania własnych kandydatów na posłów, senatorów oraz radnych, już w 1990 r. Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim utworzyło Komitet Wyborców Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim. Począwszy od 1990 r., Komitet zgłaszał listy swoich kandydatów i zdobywał mandaty w każdym przeprowadzonych w Polsce wyborach parlamentarnych i samorządowych. Według Mariusza Kowalskiego Niemcy są jedyną mniejszością, która może mówić o sukcesie wyborczym¹³. Sukces ten odniósł już w pierwszych wyborach parlamentarnych oraz samorządowych przeprowadzonych w maju 1990 r. Liderzy mniejszości, dążąc do zaangażowania swych społeczności w życie społeczne i polityczne, na szczeblu centralnym, ale przede wszystkim na szczeblu lokalnym, przekonywali do „wzięcia na siebie” odpowiedzialności za „nasze sprawy”¹⁴. W deklaracji programowej TSKN przekonywali, że dzięki demokratyzacji członkowie mniejszości mogą odzyskać tożsamość i wpływ na swoje położenie. Walcząc o mandaty radnych, kandydaci Komitetu uwypuklali przekonanie o takich pozytywnych cechach swojej społeczności jak: pracowitość, gospodarność, zaradność i uczciwość, które miały im gwarantować skuteczność działania w lokalnych strukturach¹⁵.

¹¹ L.M. Nijakowski, *Status grup...*, s. 156–157.

¹² *Ibidem*, s. 155.

¹³ M. Kowalski, *Geografia wyborcza Polski. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych Polaków w latach 1989–1998*, Warszawa 2000, s. 61.

¹⁴ <http://www.mniejszoscnemiecka.pl> (27.04.2010).

¹⁵ E. Dawidejt-Jastrzębska, A. Trzcielińska-Polus, *Mniejszość niemiecka w samorządach lokalnych woj. opolskiego*, w: *Samorząd lokalny w Polsce. Społeczno-polityczne aspekty funkcjonowania*, pod red. S. Michałowskiego i A. Pawłowskiej, Lublin 2004, s. 147.

Towarzystwo zdołało zmobilizować mniejszość do dużego zaangażowania w życie społeczne i polityczne i wprowadzenia własnych członków w struktury władz lokalnych. W pierwszych wyborach samorządowych, które odbyły się 27 maja 1990 r., Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej na Śląsku Opolskim zarejestrował listy swoich kandydatów w trzydziestu ośmiu (na sześćdziesiąt trzy) gminach w województwie, a jego kandydaci zdobyli wówczas trzysta osiemdziesiąt mandatów (spośród tysiąca czterystu czterdziestu) w dwudziestu siedmiu gminach. W dwudziestu pięciu z nich przedstawiciele mniejszości mieli taką przewagę, że mogli rządzić samodzielnie. Mniejszość była też silnie reprezentowana w Sejmiku Samorządowym, w którym obsadziła dwadzieścia miejsc (na ogólną liczbę siedemdziesięciu sześciu). Konsekwencją takiego wyniku wyborów było obsadzenie przez Towarzystwo osiemnastu stanowisk burmistrzów i wójtów¹⁶.

W wyniku wyborów samorządowych drugiej kadencji, które odbyły się 19 czerwca 1994 r., kandydaci mniejszości obsadzili na Opolszczyźnie pięćset pięćdziesiąt osiem mandatów radnych (z puli tysiąca trzystu trzydziestu czterech) i zasiadali w trzydziestu dziewięciu radach gminy, a w dwudziestu sześciu z nich stanowili większość¹⁷. Komitet zdobył 35% mandatów w radach wszystkich trzech szczebli samorządu w województwie i uzyskał większość w trzydziestu sześciu gminach. Jak podał E. Miś, aż 55–60% mandatów mniejszość zdobyła w gminach: Popielów, Dąbrowa i Lasowice Wielkie, a 100% mandatów – w radach gmin Chrzastowice i Strzeleczy¹⁸.

Wybory, które odbyły się 11 października 1998 r., przeprowadzano już w zupełnie nowej sytuacji. Weszły w życie zasady kolejnego etapu reform samorządowych po zwycięskiej batalii o pozostawienie województwa opolskiego na mapie administracyjnej Polski. W wyborach tych, w myśl przepisów „Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw”, w głosowaniu powszechnym kształtowano już nie tylko organ stanowiący samorządu gminnego, lecz również powiatowego i wojewódzkiego. Mniejszość niemiecka uzyskała wówczas większość miejsc w radach trzydziestu jeden gmin i pięciu powiatów. Zdominowane przez nią rady wybrały trzydziestu jeden burmistrzów i wójtów oraz pięciu starostów spośród mniejszości niemieckiej. Z list mniejszości do rad gmin łącznie dostało się czterystu siedemdziesięciu pięciu radnych, a do rad po-

¹⁶ D. Berlińska, *Mniejszość...*, s. 219.

¹⁷ *Niemiec wójtem, Białorusin w ratuszu*, „Rzeczpospolita” z 28 czerwca 1994.

¹⁸ E. Miś, *Dialog na dole*, „Dialog” 1994, nr 1–4, s. 66; E. Dawidejt-Jastrzębska, A. Trzecieńska-Polus, *Mniejszość niemiecka...*, s. 148.

wiatów – stu dwunastu. W efekcie tych wyborów w powiatach: opolskim ziemskim, strzeleckim i krapkowickim mniejszość rządziła samodzielnie¹⁹.

Wybory do kolejnej kadencji rad i sejmiku odbyły się w październiku 2002 r. Podobnie jak w poprzednich latach, Komitet Wyborczy Niemców zgłosił swoje listy nie na obszarze całego województwa, lecz w powiatach zamieszkiwanych przez mniejszość. Po raz kolejny przedstawiciele mniejszości niemieckiej zdobyli większość mandatów w powiatach: strzeleckim (trzydzieści z dwudziestu jeden), opolskim (piętnaście z dwudziestu pięciu), oleskim (dziewięć z dziewiętnastu), krapkowickim (jedenaście z dziewiętnastu), i byli zdolni rządzić nimi samodzielnie. Natomiast w pozostałych powiatach ich wyniki wyglądały następująco: obsadzili sześć (z dwudziestu trzech) mandatów w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim, trzy (z dziewiętnastu) w kluczborskim i cztery (z dziewiętnastu) w prudnickim. Łącznie mniejszość zdobyła sześćdziesiąt jeden mandatów w powiatach i dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć w gminach²⁰. Według E. Misia co czwarty radny na Opolszczyźnie należał wówczas do mniejszości albo był przez nią popierany. Wskutek zmian w ustawodawstwie w wyborach bezpośrednich wybierano też organ władzy wykonawczej w gminie: wójta, burmistrza, prezydenta miasta. Mniejszość niemiecka obsadziła dwadzieścia pięć stanowisk wójta i burmistrza w regionie²¹.

Po raz kolejny władze samorządowe wybierane były w listopadzie 2006 roku. Kandydaci mniejszości niemieckiej zdobyli wówczas łącznie trzysta pięćdziesiąt pięć mandatów radnych, w tym pięćdziesiąt cztery w radach powiatów i trzysta jeden w radach gminy. Najlepszy wynik uzyskali, zdobywając szesnaście (na dwadzieścia pięć) miejsc w radzie powiatu opolskiego oraz dziesięć (z dziewiętnastu) – strzeleckiego, tym samym uzyskując zdolność do samodzielnego rządzenia. Podobnie było w radach dwudziestu czterech gmin, w których uzyskali zdecydowaną większość (w przypadku gmin Łubniany, Prószków i Izbičko tylko jeden mandat nie został obsadzony przez mniejszość)²².

Poza radami gmin i powiatów od 1998 r. w wyborach bezpośrednich powoływany jest także regionalny organ stanowiący: sejmik województwa. W wyborach do pierwszej kadencji sejmiku województwa opolskiego, w którym zasiada czterdziestu pięciu radnych, mniejszość niemiecka zdobyła trzydzieści mandatów.

¹⁹ E. Dawidejt-Jastrzębska, A. Trzcielińska-Polus, *Mniejszość niemiecka...*, s. 149.

²⁰ Dane PKW, <http://wybory2002.pkw.gov.pl> (27.04.2010).

²¹ Dane PKW, www.pkw.gov.pl (27.04.2010).

²² Dane PKW, <http://wybory2006.pkw.gov.pl> (27.04.2010).

W kolejnych wyborach wyniku już nie powtórzyła i zarówno w 2002, jak i 2006 r. zdobyła po siedem mandatów.

Analizując działalność TSKN na Śląsku Opolskim, zwłaszcza zaś jego aktywność polityczną, można pokusić się o stwierdzenie, iż Towarzystwo w zasadzie spełnia funkcje partii politycznej. Z analizy wypowiedzi jego liderów często wynika, że ich głównym celem stało się zdobycie jak najszerzej władzy i obsadzanie swoimi ludźmi jak największej liczby stanowisk. Od 1990 r. Towarzystwo powołuje swój komitet wyborczy, zgłasza kandydatów na posłów i radnych oraz przeprowadza konwencje wyborcze na poziomie gmin i powiatów. Wprowadzając swoich przedstawicieli do organów samorządowych, uzyskało realny wpływ na politykę władz lokalnych oraz obsadę ważnych stanowisk. Często bez udziału Niemców niemożliwe było utworzenie koalicji większościowej. Od początku przez wszystkie dotychczasowe kadencje sejmiku radni wybrani z ramienia Komitetu Wyborczego Mniejszości Niemieckiej wchodzili w koalicje rządzące regionem i zajmowali co najmniej funkcję wicemarszałka województwa. Za ich sukces uznaje się obsadzenie w kwietniu 2002 r. stanowiska marszałka województwa opolskiego (po raz pierwszy w powojennej Polsce)²³. Tym samym od dwudziestu lat Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców na Opolszczyźnie dzierży olbrzymią część władzy w samorządach lokalnych oraz w samorządzie regionalnym i co najmniej wpływa na bieg lokalnych wydarzeń politycznych i uczestniczy w podziale władzy.

Dla realizacji szeroko zakrojonych zadań niezbędne są spore fundusze, które pozyskiwane są przez TSKN z różnych źródeł. Mniejszości niemieckiej, podobnie jak pozostałym w Polsce, przysługują środki finansowe z budżetu państwa polskiego. Te jednak są stosunkowo skromne. Liderzy Towarzystwa przyznają, iż niebagatelne znaczenie ma dla nich pomoc finansowa, która napływa od rządu niemieckiego²⁴. Uzyskiwana jest choćby za pośrednictwem Fundacji Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych i adresowana generalnie do gmin mniejszościowych. Jej dysponentami pozostają przedstawiciele mniejszości.

Niestety, pieniądze te są często kością niezgody oraz powodem konfliktów i rozłamu wśród liderów i członków Towarzystwa. Można było spotkać się z opiniami tego typu, że w stosunkach wewnętrznych sytuacja w TSKN przypomina raczej politykę polską, gdyż w organizacji trwał głęboki kryzys wewnętrzny, wy-

²³ E. Miś, *Kommentar: Erfolg*, „Schlesisches Wochenblatt” z 15–21 listopada 2002.

²⁴ E. Dawidejt-Jastrzębska, A. Trzcielińska-Polus, *Mniejszość niemiecka...*, s. 150. Przyznaje to także Norbert Rasch; zob. *Nie liczę na wdzięczność. Rozmowa z przewodniczącym TSKN na Śląsku Opolskim*, „Nowa Trybuna Opolska” z 28 kwietnia 2010.

generowany przez konflikt między H. Krollem a innymi członkami Towarzystwa, którzy stawiali mu zarzuty finansowe i obwiniali go m.in. o „rządy autorytarne” (zwłaszcza ostry był konflikt z Joachimem Czernkiem, byłym starostą powiatu krapkowickiego). Wskutek tego zauważyć się dało tendencję do wycofywania się z aktywności w ramach TSKN młodego pokolenia. Próbą przewycięzenia kryzysu było powołanie na funkcję przewodniczącego TSKN Norberta Rascha.

Konflikty te bez wątpienia odbiły się na wynikach wyborczych mniejszości. Obserwatorzy zauważyli, że systematycznie w kolejnych wyborach maleje poparcie dla list zgłaszanych przez mniejszość i za każdym razem jej wyniki są słabsze niż poprzednio. Tym samym zmniejszyła się liczba niemieckich radnych w sejmiku. Podobnie zresztą jest w powiatach i gminach. Konflikty wewnętrzne nie są jedyną przyczyną tej tendencji i należy zastanowić się nad jej jeszcze innymi uwarunkowaniami. Należą do nich bez wątpienia bardzo liczne migracje zarobkowe ludności Opolszczyzny, powodujące, że znaczna część mieszkających tu rodzin jest podzielona, a wyborcy należący do mniejszości przebywają w Niemczech. Sytuacja ta w sposób istotny wpływa na frekwencję wyborczą w regionie. Ponadto specyfiką gmin zamieszkanymi w dużym procencie przez ludność niemiecką jest zaawansowany proces starzenia się mieszkańców, wskutek czego, jak zauważył Ryszard Galla, wielu wyborców „w sposób naturalny odchodzi”²⁵. Kolejnym czynnikiem są skutki rozłamów w środowisku mniejszości powodujące, że w niektórych okręgach wyborczych z kandydatami Towarzystwa o głosy konkurowali lokalni liderzy, którzy zbudowali własne komitety, bazując na mniejszości niemieckiej (np. Komitet „Przyszłość dla Śląska” w powiecie krapkowickim). Sporym problemem dla mniejszości niemieckiej, często podnoszonym przez jej przywódców, jest niski poziom zainteresowania aktywnością organizacyjną i polityczną przedstawicieli młodego pokolenia. Zwrócił na to uwagę również H. Kroll, mówiąc o zbyt małej liczbie ludzi młodych wśród kandydatów na listach mniejszości²⁶.

Analizując geograficznie wybrany region, trzeba zgodzić się z M. Budytą-Budzyńską, która zauważyła, iż w województwie opolskim układ przestrzenny poparcia dla mniejszości niemieckiej niewiele się zmienił w ciągu ostatnich lat. Nie zanotowano żadnych spektakularnych konwersji w preferencjach wyborczych²⁷.

²⁵ A. Kuglarz, *Coraz mniej wyborców glosuje na mniejszość niemiecką*, „Gazeta Wyborcza” z 17 XI 2006.

²⁶ Ibidem.

²⁷ M. Budyta-Budzyńska, *Mniejszości narodowe – bogactwo czy problem? Instytucjonalizacja mniejszości narodowych w Polsce w latach 1989–2002*, Warszawa 2003, s. 136.

Wyniki wyborów samorządowych, uzyskiwane przez Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej na Opolszczyźnie, świadczą, że mniejszość niemiecka zamieszkująca region skutecznie wykorzystwała warunki stworzone przez procesy demokratyzacyjne. Stała się ona siłą, bez której nie można tu rządzić, a w gminach o jej dużej liczebności jest często najważniejszym (nieraz jedynym) podmiotem lokalnego życia publicznego. Stanowi przykład skutecznej mobilizacji etnicznej mniejszości. Niewątpliwie na ten wysoki poziom skuteczności działań politycznych grupy wpływa zwarty sposób zamieszkania i bardzo prawdopodobne, że również pomoc uzyskiwana od „ojczyzny zagranicznej”.

Podjęcie tak aktywnej działalności politycznej wymagało na początku sporej odwagi i determinacji, gdyż wymuszało zasadniczą zmianę w relacjach z ludnością polską zamieszkującą w regionie. Stosunki te, od dawna nie najlepsze, na początku lat 90. XX w. pełne były napięć i nieufności. Spora część Polaków wręcz odmawiała Niemcom prawa do organizowania się i działania na rzecz realizacji własnych interesów. Dziś uznać można, że Polacy przyzwyczaili się już do zasiadania we władzach samorządowych reprezentantów mniejszości niemieckiej, a stosunki między grupami najczęściej układają się poprawnie. Obecnie pewne napięcia wywołują dążenia mniejszości do realizacji praw im przysługujących: używania języka niemieckiego w szkolnej edukacji dzieci, traktowania języka niemieckiego jako pomocniczego w kontaktach z władzami gminy i dwujęzycznych nazw miejscowości. Natomiast szczególną drażliwością odznaczają się sprawy związane z restauracją pomników ku czci żołnierzy niemieckich, zwłaszcza jeśli pojawiają się na nich krzyże żelazne.

Streszczenie

Proces demokratyzacji w Polsce po 1989 r. uwidocznili przejawy polityzacji etniczności. Nowe możliwości stworzone przez proces zostały wykorzystane przez mniejszość niemiecką, zamieszkującą województwo opolskie, będące częścią regionu Śląska. Mniejszość ta powołała w 1990 r. Komitet Wyborczy Mniejszości Niemieckiej i wystawiała swoich kandydatów w każdych wyborach samorządowych, zawsze z dobrym skutkiem. Stawali się oni członkami lokalnych samorządów i znaczącą siłą polityczną w regionie, współodpowiedzialną za rozwój województwa opolskiego.

Słowa kluczowe: mniejszość niemiecka, Śląsk Opolski, wybory samorządowe

**ELECTORAL COMMITTEE OF THE GERMAN MINORITY
IN THE OPOLE IN LOCAL ELECTIONS 1990–2006**

Summary

The process of democratization in Poland after 1989, bring along occurrence of politicization of ethnicity. New possibilities created by the process was used by the German minority, which live in Opole Voivodship, which is a part of Silesia region. The minority set up in 1990 Electoral Committee of the German Minority and have put up their candidates in every local government elections, which take place, always with good result. They come to be a members of the local governments and become an important political force in a region and joint responsibility for developing the Opole Voivodship.

Keywords: German minority, Opole Silesia, local elections